



Przymierze tęczy

Przymierze z Noem

Gdy tedy łuk ukaże się na obłoku, spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne między Bogiem a wszelką istotą żyjącą, wszelkim ciałem, które jest na ziemi – 1 Moj. 9:16.

Przymierze pomiędzy Bogiem, a Noem zawarte zaraz po potopie, było jednym z wielu, które Stwórca zawarł ze swym stworzeniem. Jest to istotne, ponieważ choć w pewnym sensie zawężone, stanowi ono fundament, na którym wzrosły trzy inne wielkie przymierza biblijne: Abrahamowe, Zakonu i Nowe. Gdyby założenia przymierza z Noem nie zostały zrealizowane, pozostałe przymierza nie mogłyby zostać zawiązane.

Przyczyna potopu

Historia przedstawiająca tło potopu jest niezwykła. Opisuje ona zamiar aniołów polegający na utworzeniu początków nowej rasy, powstałej ze związku z ziemskimi kobietami. Apostołowie Piotr i Juda odwołują się do tamtych wydarzeń. W 2 Piotr 2:4 zostali oni nazwani aniołami, którzy zgrzeszyli, a w Jud. 6, aniołami, „którzy nie zachowali zakreślonego dla nich okręgu”.

W 1 Moj. 6:1-4 opisany został okres, kiedy liczba ludzi na ziemi zaczęła znacznie wzrastać; niektórzy „synowie boży”, aniołowie, przybierali ludzką postać i brali za żony „córki ludzkie”. Porzucali stan duchowy na rzecz ziemskiego. Być może byli oni inspirowani przez Szatana, aby obejść wyrok śmierci wydany przez Boga na człowieka, przez wprowadzenie życia spoza Adama do rodzaju ludzkiego. Spowodowało to, że Wszechmogący wytracił w potopie prawie całą ludzkość i rozpoczął od nowa.

1 Moj. 6:3 wydaje się sugerować, że Pan wyznaczył pewne granice. Bóg dał swoim aniołom możliwość panowania nad światem, ale nie chciał, aby trwało to dalej. Minęło sto dwadzieścia lat zanim doszło do katastrofy. Był to czas na pokutę, kiedy bez wątplenia Noe był, jak to określił Apostoł Piotr, zwiastunem sprawiedliwości (2 Piotr 2:5).

Nephilim

Słowo „olbrzymi” w 1 Moj. 6:4 to nephilim. Najprawdopodobniej tak nazywane było potomstwo pochodzące z tych niezwykłych związków. Słowo „olbrzymi” wykorzystane w tłumaczeniu jako niphilim w Biblii Króla Jakuba pochodzi z greckiej Septuaginty, gdzie

źródłosłowem było określenie „gigantos”, z którego pochodzą nasze sowa „giganci” i „gigantyczny”. Następnie dowiadujemy się: „A w owych czasach, również i potem, gdy synowie boży obcowali z córkami ludzkimi, byli na ziemi olbrzymi, których im one rodziły. To są mocarze, którzy z dawien dawna byli sławni” (1 Moj. 6:4). Niektórzy uważają, że aniołowie chcieli przekazać wiecznego życie, które utracił Adam. Narodziny nephilim trwały nadal, podczas gdy sytuacja się pogarszała.

Plan aniołów był jednak bardzo niedoskonały. Zamiast owocować radością, dowiadujemy się, że nephilim stali się tyranami, którzy poprzez przemoc i śmierć gnębili ludzkość. Apokryficzne księgi Jubileuszów i Enocha opisują pewne szczegóły tyranii, której ludzkość zaznała ze strony nephilim. Piąty rozdział księgi Jubileuszów niemal słowo w słowo pokrywa się z 1 Moj. 6, ale dodatkowo opisuje uczynki nephilim. Opis w 1 Moj. 6:4 jest umiarkowany i ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że byli oni mocarzami, którzy byli sławni. Najprawdopodobniej była to zła sława, ponieważ byli oni znani z niegodziwości i okrucieństwa.

Z zapisów Pisma Świętego wynika, że aniołowie nie wiedzą wszystkiego i podlegają ograniczeniom. Z 1 Piotr 1:12 i Mar. 13:32 można wnioskować, że niektóre aspekty Bożego Planu są przed aniołami ukryte. Wygląda na to, że w swoim planowaniu i realizacji swoich zamiarów, pominęli jeden niezwykle istotny czynnik: inteligencja ludzka jest różna od instynktu, któremu podlega bardziej prymitywne stworzenia. Człowiek posiada cechy i zdolności, jakich nie ma żadne ziemskie stworzenie: rozumienie Boga, szacunek, lojalność, miłość, potrzebę kultu oraz umiejętność rozumowania i poddawania refleksji przeszłości i przyszłości. Są to dary od Boga, nadane i wszczepione przez Niego podczas stworzenia człowieka. Kiedy Bóg stwarzał człowieka, utworzył niewidoczną więź, która uczyniła z Adama zarówno człowieka, jak i syna Bożego. Potomstwo aniołów nie miało takich właściwości, jakimi Bóg obdarzył Adama.

Potomstwo aniołów wprowadziło zaburzenie w Bożym stworzeniu. Potomstwo aniołów, które zginęło podczas potopu, było bezprawne, ponieważ nie pochodziło od Adama i w związku z tym, nie zmartwychwstało. Pismo Święte wyraźnie naucza, że tylko ci, którzy umarli w Adamie, zmartwychwstaną w Chrystusie. W przyszłości, potomkowie Adama obudzą się z możliwością pojednania z Bogiem.

Serca potomków aniołów były wypełnione niegodziwością i każdą formą okrucieństwa. Kiedy Bóg spojrział na



świat, zobaczył tylko, że: „(...) wielka jest złość człowieka na ziemi i że wszystkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe” (1 Moj. 6:5).

„I rzekł Pan: Zgładzę człowieka, którego stworzyłem, z powierzchni ziemi, poczynawszy od człowieka aż do bydłęcia, aż do płazów i ptactwa niebios, gdyż żałuję, że je uczyniłem” (1 Moj. 6:7).

Potem nastąpił zapowiedziany i głoszony na przestrzeni stu dwudziestu lat przez Noego potop. W rezultacie, ziemię pochłonął żywioł. Nikt poza przebywającymi w arce nie przeżył.

Widząc zniszczenie, Noe prawdopodobnie myślał, że Bóg będzie musiał co jakiś czas wyniszczać ludzkość i zaczynać wszystko od nowa, aby utrzymać sprawiedliwość i prawdę.

Co miało się stać z obietnicą daną wcześniej matce Ewie i pielęgnowaną na przestrzeni stuleci przez rodzinę Noego, według której potomstwo jej miało zdeptać głowę węża? Być może Noe zastanawiał się, jaka jest gwarancja, że zagłada nie powtórzy się.

W odpowiedzi na te pytania, na znak łaskawych zamiarów i w celu obwieszczenia zasad swojego planu, Bóg zawarł z Noem bezwarunkowe przymierze.

Ołtarz Noego

Z 1 Moj. 8:20 dowiadujemy się, że po potopie Noe zbudował Panu ołtarz i złożył ofiarę całopalną z każdego bydła i ptactwa czystego. Noemu zostało powiedziane: „Ze wszystkich zwierząt czystych weź ze sobą po siedem, samca i samicę, a ze wszystkich nieczystych po parze, samca i samicę. Także z ptactwa niebieskiego po siedem, samca i samicę, aby zachować przy życiu ich potomstwo na całej ziemi” (1 Moj. 7:2,3). Dlatego też złożenie w ofierze czystego zwierzęcia i czystego ptaka nie groziło wyginięciem gatunku po potopie.

Kiedy Bóg poczuł miły zapach ofiary Noego, oznajmił i ratyfikował swoje przymierze z Noem. Była to niezwykle ważna okazja, bo właśnie powstawał do życia nowy świat.

Zło starego świata zostało zgładzone. Ludzkość była czysta w czystym świecie i mogła rozpocząć nowe życie z Bożą pomocą: „I poczuł Pan miłą woń. Rzekł tedy Pan w sercu swoim: Już nigdy nie będę przeklinał ziemi z powodu człowieka, gdyż myśli serca ludzkiego są złe od młodości jego. Nie będę też już nigdy niszczył żadnej istoty żyjącej, jak to uczyniłem” (1 Moj. 8:21). Dla nowego świata były to szczególne wydarzenia i doświadczenia powiązane z Boskim Planem zbawienia. Przyszłość tego świata spoczywała w rękach Noego i je-

go trzech synów zgromadzonych wokół ołtarza.

Przymierze z Noem zostało zawiązane w celu poświadczenia Bożej obietnicy, że świat już nigdy nie zostanie zniszczony. Ludzie i zwierzęta mogli rozmnażać się wypełniać ziemię bez obawy przed kolejną globalną katastrofą. Warunki przymierza zostały opisane w 1 Moj. 8:21, 22 i 9:11-16.

Przymierze było dane nie tylko Noemu, jego trzem synom, Semowi, Chamowi i Jafetowi oraz ich dzieciom, ale również innym stworzeniom. Wielki Stwórca dał słowo wszystkim zwierzętom, ptakom i rybom. Boża troska o zwierzęta wyrażona została w Jon. 4:11: „A Ja nie miałbym żałować Niniwy, tego wielkiego miasta, w którym żyje więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi (...), a nadto wiele bydła?” Nasz Pan potwierdził Bożą troskę o zwierzęta, słowami zapisanymi w Łuk. 12:6: „Czy nie sprzedaje się pięciu wróbli za dwa grosze? A ani o jednym z nich Bóg nie zapomina”.

Warunki przymierza zostały przekazane niewielkiej grupie ludzi i przez nich zaakceptowane. W Bożym Planie byli oni potomkami Adama, z których wiele lat później mieli wyłonić się ambasadorzy pojednania ludzkości z Bogiem. Ale to mogło mieć miejsce dopiero po większym przymierzu, które Bóg uczynił z Abrahamem.

Zarys Przymierza z Noem

Przymierze z Noem jest takie, jakim było Abrahamowe 427 lat później. Było to przymierze bezwarunkowe, ponieważ Bóg przystąpił do niego bez żadnych „ale”, tak jak to było w przypadku Zakonu. Przymierze było zawarte z Noem jako stroną, ale nie dotyczyło niczego, co Noe miałby zrobić w przyszłości. Przymierze zostało zawarte z uwagi na wiarę i lojalność okazaną przez Noego w przeszłości, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Abrahama. Przymierze z Abrahamem stanowiło formalną gwarancję, że Bóg powoła do istnienia „nasienie” i poprzez to potomstwo pobłogosławi wszystkie rodziny ziemi.

Przymierze z Noem stanowiło natomiast formalną gwarancję przeciwko zniszczeniu ziemi, aby mogła na zawsze pozostać dogodnym środowiskiem dla człowieka. Wypełnienie obietnicy danej Abrahamowi wymaga zapewnienia odpowiednio obfitego środowiska dla tych, którzy zostaną błogosławieni pod tym przymierzem. Przymierze z Noem zapewnia takie środowisko w ujęciu wiecznym. Podstawę biblijną stanowi dziewiąty rozdział 1 Moj., gdzie zapisane zostały szczegóły przymierza z Noem. W podobny sposób Kazn. 4:1 zapewnia nas, że „ziemia trwa na wieki” i nie zostanie zniszczona przez potop. Przymierze z Noem określa fizyczne zasady, na podstawie których teraźniejszy zły wiek przeminie i zostanie zastąpiony światem, który ma przyjść, w którym mieszka sprawiedliwość (Gal. 1:4, Hebr. 2:5, 2 Piotra



3:13).

Dzisiaj, kiedy serca drżą w obawie przed kataklizmem mogącym zniszczyć ziemię, pocieszające jest pamiętać o przymierzu z Noem. Znajdujemy w nim Boże zapewnienie, że nic podobnego do potopu już nie nastąpi. W odpowiednim czasie Bóg zareaguje i nie pozwoli siłom zła zniszczyć ludzkość. Nasz Pan Jezus wspomniął o tym, kiedy mówił, że „Gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni” (Mat. 24:22).

Tęcza

Z narracji wynika, że tęcza, która pojawiła się pomiędzy chmurami po potopie była nowym zjawiskiem. Był to fenomen na znak, że Bóg nigdy więcej nie zniszczy ziemi poprzez potop. Tęcza nie miała szczególnego znaczenia, gdyby Noe widział ją wcześniej. Prawdopodobnie przed potopem nie było deszczu, w takiej formie jak występuje dzisiaj, a zatem nie mogło być również tęczy. Jeżeli światło słoneczne było filtrowane przez specjalną osłonę otaczającą ziemię, tęcza nie mogła się pojawić nawet w pobliżu wodospadu. Tęcza musiała wywrzeć niesamowite wrażenie na Noem i jego rodzinie. Wraz z tym jak ludzkość rozprzestrzeniała się po ziemi, zachowano w pamięci jej znaczenie symboliczne (Izaj. 54:9,10). Daje to powiązanie pomiędzy przymierzem z Noem, a dużo późniejszym wypełnieniem obietnic Bożych stanowiących o ochronie i zbawieniu swojego ludu.

Tęcza stanowi świadectwo przymierza. W 1 Moj. 9:12 zostało napisane, że było to przymierze dla przyszłych pokoleń, a w wersecie 16, że patrząc na tęczę Bóg miał wspominać na przymierze wieczne. Nie można sobie wyobrazić wspanialszego znaku na przymierza polegającego na tym, że już nigdy ziemia nie zostanie zniszczona przez potop.

Tęcza powstała z tych samych wód, które zniszczyły ziemię, ale od tej chwili miała pieczętować intencję jej stworzenia. Ocaliwszy Noego i zwierzęta, Bóg złożył oświadczenie przed aniołami, którzy obserwowali te wydarzenia. W 1 Kor. 4:9 zostało napisane, że staliśmy się widowiskiem dla świata aniołów.

Tęcza powstaje w wyniku odbicia się promieni słonecznych od spadających kropli deszczu pod szczególnym kątem. Powstaje wówczas piękny łuk odbitego i załamane światła. Ponieważ ziemi nie otacza powłoka wodna, podobny potop się nie powtórzy. Ciekawe, że mimo iż w tęczy występuje wiele kolorów, ludzie rozróżniają zazwyczaj jedynie siedem. Może mieć to również duchowe znaczenie. Tych siedem kolorów to: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygo i fioletowy. Siedem przedstawia doskonałość, więc być może tęcza symbolizuje doskonały Plan Boży. Kiedy wszystkie kolory tęczy są ze sobą

połączone, dają białe światło słoneczne. Kolor biały symbolizuje czystość i sprawiedliwość Chrystusa, podobnie jak kolor czarny, przeciwieństwo białego, przedstawia grzech.

Siedem kolorów, które być może posiadają znaczenie duchowe, układają się w następujący układ liter ROY G BIV (z angielskiego: R – RED, czerwony, O – ORANGE, pomarańczowy, Y – YELLOW, żółty, G – GREEN, zielony, B – BLUE, niebieski, I – INDYGO, indygo i V – VIOLET, fioletowy):

Czerwony to kolor krwi i przedstawia krew Jezusa przelaną za wielu dla odpuszczenia grzechów, aby sprostać wymaganiom doskonałej sprawiedliwości. Czerwony symbolizuje złożony okup. Wiadomo, że bez przelania krwi, nie ma odpuszczenia grzechów.

Kolor pomarańczowy powstaje w wyniku połączenia żółtego, symbolizującego duchową naturę Boga, z czerwonym, symbolizującym ofiarę Chrystusa. Kolor pomarańczowy przedstawia doskonały Plan Boży i zamiary wobec ludzkości. Pomarańczowy może wskazywać na przychylność Bożą względem człowieka.

Żółty to kolor złota. Przypomina o wszystkim, co odnosi się do Boga i Jego natury.

Kolor zielony powstaje w wyniku połączenia żółtego z niebieskim. Kolorów Bożej mocy i wierności Jezusa, co przyniesie życie wieczne ludziom na ziemi. Zatem kolor zielony może symbolizować trwałość, wieczność, czy ziemski dobrobyt.

Kolor niebieski symbolizuje wierność. Przypomina o Bożej wierności. Tak jak niezmiennie pozostaje niebieskie niebo, tak też Bóg: „Zaiste Ja, Pan, nie zmieniam się” (Mal. 3:6).

Indygo to kolor pomiędzy niebieskim, a fioletem, bardziej jednak w kierunku niebieskiego z niewielkim dodatkiem czerwonego. Kolor ten może symbolizować naszego Pana, Jezusa Chrystusa jako przebłaganie za nasze grzechy; krew Jezusa (czerwony), poprzez wierność (niebieski) (1 Jana 2:1,2; Rzym. 3:25). Zarówno indygo, jak i fioletowy przedstawiają również władzę królewską.

Kolor fioletowy, który ma najkrótszą długość fali, uznawany jest za odcień purpury, ponieważ według angielskiego sposobu prezentacji, znajduje się pomiędzy niebieskim i czerwonym na kole kolorów. Prawdziwej purpury nie ma w tęczy, ponieważ jest połączeniem dwóch nieprzylegających do siebie kolorów tęczy: niebieskiego, który symbolizuje wierność Bożą i czerwonego, przedstawiającego okup. Purpura jest kolorem królów i symbolizuje władzę. Kolor fioletowy, również znajdujący się pomiędzy niebieskim, a czerwonym, może także przedstawiać władzę



królewską.

Zakończenie

Tęcza jest Bożą obietnicą, że podobna katastrofa w celu zniszczenia ludzi i zwierząt nie będzie miała miejsca. Przymierze z Noem dało gwarancję, że ta ziemia wraz z całym jej bogactwem minerałów, owoców i warzyw oraz zwierząt, będzie trwała na wielki chwały i przyszłej wieczności. Wszyscy ci, którzy oddadzą się Bogu, czy to pod Przymierzem Abrahamowym, czy Nowym Przymierzem w przyszłym wieku, mogą to

uczynić z pewnością, że pojednani z Bogiem, wkroczą w wieczność, zapewnionej wiernością Bożą.

Ten, który zbawił świat, będzie jego panem i królem. Zwierzchnictwo nie będzie dane, ani pozostawione innym. Kiedy Mesjasz zakończy niesubordynację i wszystko przeciwne w stosunku do woli Bożej, królestwo zostanie przekazane Bogu, „aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:28).

Kopczyk Adam (AU)